

Marlena Gołębiowska

Wymiana handlowa Polski – potencjalny wpływ pandemii

Pandemia COVID-19 istotnie wpłynie na handel międzynarodowy – nie tylko w sposób bezprecedensowy zmniejszy się jego wolumen, ale zmianie ulegnie także struktura geograficzna. Z punktu widzenia Polski, ale także szerzej – państw Europy Środkowej i Wschodniej, istotnym trendem w tym zakresie jest potencjalne przejście w kierunku regionalnych łańcuchów dostaw. Stanowi to szansę, z jednej strony, na intensyfikację wewnątrzregionalnych powiązań produkcyjnych i handlowych między tymi państwami, z kolei z drugiej – na zwiększenie ich globalnego potencjału.

Wymiana handlowa w trakcie pandemii. Działania podejmowane przez państwa w celu zapobiegania dalszemu rozprzestrzenianiu się COVID-19 oraz ochrony obywateli zaburzyły lub przerwały wiele relacji biznesowych i handlowych. Zakłócenia w transporcie międzynarodowym – w szczególności lotniczym – zakazy lub ograniczenia wywozowe (zgodnie z danymi Światowej Organizacji Handlu wprowadziły je aż 72 państwa członkowskie), a także załamanie produkcji w ramach poszczególnych państw powodują niespotykany dotychczas na taką skalę spadek wolumenu światowego handlu. Według szacunków Komisji Europejskiej w ujęciu rocznym będzie to zmniejszenie w granicach 10-16%¹. Dostępne już statystyki Światowej Organizacji Handlu wskazują, że wolumen handlu towarami w pierwszym kwartale 2020 r. zmniejszył się w skali świata o 3% rok do roku, natomiast wstępne szacunki dla drugiego kwartału podają już spadek o 18,5% rok do roku².

W tym kontekście podobnie prezentują się statystyki dla Polski. Dane publikowane przez Główny Urząd Statystyczny za pierwszy kwartał 2020 r. wskazują na nieznaczny wpływ pandemii na statystykę obrotów towarowych. Wyniosły one w cenach bieżących blisko 60 mld EUR w eksporcie oraz 59 mld EUR w imporcie, co w porównaniu z analogicznym okresem 2019 r. oznacza wzrost eksportu o 0,6% i spadek importu o 0,4%. Natomiast w kwietniu 2020 r. nastąpił spadek zarówno eksportu, jak i importu odpowiednio o 26% i 24,9% w stosunku do kwietnia 2019 r.

Debata na temat wpływu pandemii COVID-19 na międzynarodowy handel nie kończy się jednak na niespotykanym dotychczas na taką skalę zmniejszeniu jego wolumenu w skali światowej. Dyskutowane są również możliwe zmiany geograficzne, które wpłyną także na polską gospodarkę.

Wymiana handlowa przed pandemią. Regionem stanowiącym od początku lat 90. XX wieku najważniejszy kierunek polskiej wymiany handlowej jest Europa Zachodnia. Same tylko Niemcy odpowiadały w 2019 r. za więcej niż czwartą część polskiego eksportu towarów (27,6%) i więcej niż piątą importu (21,8% w 2019 r.)³. Spośród państw Europy Zachodniej kluczowymi partnerami handlowymi Polski są także: Wielka Brytania (6% eksportu), Francja (5,8% eksportu i 3,6% importu), Włochy (4,6% eksportu i 5% importu) i Holandia (4,4% eksportu i 3,7% importu).

Kierunkiem polskiej wymiany handlowej o rosnącym znaczeniu w ostatnich latach były także Chiny – zwłaszcza jako dostawca towarów. Z udziałem w imporcie przekraczającym 12,4% zajęły w 2019 r. 2. miejsce wśród najważniejszych kierunków polskiego importu. Podkreślić przy tym należy występujący tu pokaźny deficyt wymiany handlowej po stronie Polski. Podobnie jest w przypadku państwa, które zajmuje w tym zestawieniu 3. miejsce – tj. Rosji (udział w imporcie – 6,2%).

W ostatnich latach coraz popularniejszym kierunkiem handlu są dla Polski także państwa Europy Środkowej i Wschodniej. Rośnie zwłaszcza ich pozycja jako odbiorców polskich produktów, a także usług. Przykładem mogą

¹ European Commission: Chief Economist Team, *The impact of the Covid-19 pandemic on global and EU trade*, 27 May 2020, www.trade.ec.europa.eu/doclib/docs/2020/may/tradoc_158764.pdf [dostęp: 1.07.2020].

² WTO, *Trade falls steeply in first half of 2020*, www.wto.org/english/news_e/pres20_e/pr858_e.htm [dostęp: 1.07.2020].

³ GUS, *Obroty towarowe handlu zagranicznego ogółem i według krajów w okresie styczeń-grudzień 2019 roku*, www.stat.gov.pl [dostęp: 1.07.2020].

być Czechy, które jeszcze dekadę temu były 4. rynkiem zbytu dla polskiego eksportu, a obecnie są 2., wyprzedzając Wielką Brytanię i Francję.

Łącznie w 2018 r.⁴ (wg najnowszych dostępnych danych) polscy przedsiębiorcy sprzedali na rynek Europy Środkowej i Wschodniej towary i usługi o wartości prawie 46,7 mld EUR, co stanowi 20,9% całkowitego polskiego eksportu. Wartość produktów i usług, które trafiły do Polski z tego regionu w tym samym okresie, to 26,7 mld EUR, co stanowi 11,7% całkowitego importu. Oznacza to wyraźną nadwyżkę w handlu zagranicznym Polski z Europą Środkową i Wschodnią, która wyniosła niemal 20 mld EUR. Kluczowe znaczenie w wymianie handlowej z tym regionem mają przy tym państwa Grupy Wyszehradzkiej. Czechy, Węgry i Słowacja odpowiadały w sumie za 14,4% polskiego eksportu i 11,7% importu w 2018 r., państwa Europy Wschodniej – Ukraina i Białoruś – analogicznie za 2,6% i 1,7%, państwa bałtyckie – Litwa, Łotwa i Estonia – za 2,6% i 1,2%. Szerokie grono państw położonych na południu Europy odpowiada w sumie za 4% polskiego eksportu i 2% importu, przy czym większe znaczenie jako partnerzy handlowi mają państwa będące członkami UE – Rumunia, Bułgaria, Chorwacja i Słowenia (odpowiednio 3,3% i 1,6%), mniejsze natomiast państwa CEFTA – Macedonia Północna, Bośnia i Hercegowina, Mołdawia, Serbia, Czarnogóra i Kosowo (0,7% i 0,4%).

Wymiana handlowa po pandemii. Możliwe zmiany w globalnych łańcuchach dostaw są jednym z głównych zagadnień, jakie znalazły się w agendzie na skutek kryzysu COVID-19. Przewiduje się, że występujące w nich obecnie zakłócenia spowodują reorganizację ich funkcjonowania w przyszłości. Przedsiębiorstwa mogą ponownie dokonać analizy i oceny ryzyka powstającego w poszczególnych przypadkach oraz wyeliminować potencjalne zagrożenia poprzez ich dywersyfikację, a w konsekwencji także reorientację.

Najczęściej dyskutowane predykcje dotyczące geograficznych kierunków zmian w światowym handlu mówią o zmniejszeniu zależności od chińskiej produkcji. Jednym z prognozowanych w tym zakresie trendów jest przeniesienie dostaw z Chin do Azji Południowo-Wschodniej i Indii – co w pewnym stopniu było obserwowane jeszcze przed pandemią z uwagi na wojnę handlową Stanów Zjednoczonych i Chin. Drugim trendem jest zastąpienie części dostaw z Chin własną produkcją w ramach poszczególnych gospodarek. Trzecim – może być regionalizacja, czyli przejście w kierunku regionalnych łańcuchów dostaw.

Z punktu widzenia Polski, ale także szerzej – państw Europy Środkowej, istotny jest zwłaszcza ostatni trend. Z jednej strony stanowi on szansę na natężenie wewnątrzregionalnych powiązań produkcyjnych i handlowych między państwami, bowiem w relacjach handlowych w ramach tego regionu wciąż drzemie potencjał. Przedsiębiorcy skupieni dotychczas na dalekich zagranicznych rynkach, za sprawą obecnego kryzysu mogą zainteresować się lokowaniem biznesu w sąsiednich państwach albo zdecydować się na wspólne, wewnątrzregionalne projekty. Z drugiej strony jest to także szansa na zwiększenie globalnego potencjału całego regionu. To istotne m.in. w kontekście Inicjatywy Trójmorza, zrzeszającej te państwa we wspólny projekt, koncentrujący się na tworzeniu infrastruktury transportowej, energetycznej i cyfrowej. Dysponując odpowiednimi warunkami, państwa Europy Środkowej i Wschodniej mogłyby zyskać na przeniesieniu części importu z Chin.

Wnioski. Pandemia COVID-19 spowodowała poważne zakłócenia w globalnej gospodarce i światowym handlu. Przedsiębiorstwa stopniowo wyciągają jednak wnioski z obecnego kryzysu i chcą być lepiej przygotowane na przyszłe wstrząsy. Trudności logistyczne ujawnione przy okazji tej recesji mogą skłonić je do takiej lokalizacji operacji biznesowych, która będzie sprzyjała krajowym i regionalnym łańcuchom dostaw.

Obecnie jest to jeden z potencjalnych scenariuszy zmian w światowym handlu, powstałych wskutek pandemii – korzystny z punktu widzenia Polski oraz pozostałych państw Europy Środkowej i Wschodniej, które mogłyby zyskać na poprawie relacji handlowych wewnątrz regionu, ale także całego regionu z innymi państwami. Region ten dysponuje w sumie dużym potencjałem gospodarczym, wynikającym zarówno z wielkości rynku, jak i jego stabilności. Jego pełniejsze wykorzystanie to szansa na szybszy wzrost i rozwój gospodarczy poszczególnych państw.

⁴ GUS, *Rocznik statystyczny handlu zagranicznego 2019*, www.stat.gov.pl [dostęp: 1.07.2020].